

Walka z powodzią, pomoc dla dzieci, finansowe wsparcie

Wygraliśmy z żywiołem

Dzięki wspólnej pracy wielu osób Powiat Legionowski nie poddał się niszczącej sile powodzi. Są jednak miejsca, gdzie ludzie przegrali walkę z żywiołem. Władze gminne i powiatowe oraz mieszkańcy naszego regionu postanowili im pomóc.



Strażacy pracowali przy zabezpieczaniu wałów po kilkanaście godzin na dobę

Dopiero kilka tygodni temu opadły wezbrane wody rzek w Powiecie Legionowskim. Najbardziej zagrożone były gminy Jabłonna i Wieliszew. Jednak dzięki wspólnej akcji starosty legionowskiego Jana Grabca i wójtów tych gmin Olgi Muniak i Waldemara Kownackiego udało się uniknąć najgorszego.

Władze gminne (także te w Nieporęcie, Legionowie i Serocku) oraz starosta byli jednak głównie koordynatorami działań przeciwpowodziowych. Ogromny dług wdzięczności należy się przede wszystkim strażakom, żołnierzom, policjantom, harcerzom i samym mieszkańcom ciężko pracującym przy zabezpieczaniu wałów przeciwpowodziowych. Dobłą pracę wykonał powiatowy sztab antykryzysowy. W sumie 2,5 tysiąca osób pracowało w dzień i w nocy.

U nas udało się uniknąć najgorszego, jednak w innych miejscach Polski ludzie mieli mniej szczęścia. Dlatego jeszcze w maju władze powiatu i wszystkich gmin zdecydowały się na udzielenie pomocy poszkodowanym. Przez kilka tygodni gościli u nas uczniowie z trzech zalanych gmin. ■



De Mono dla powodzian

W ubiegły czwartek, 17 czerwca, w sali widowiskowej legionowskiego ratusza, odbył się koncert grupy De Mono dla dzieci z gmin Wilków i Słubice.

Na zaproszenie władz samorządowych powiatu legionowskiego, zespół wraz z charyzmatycznym wokalistą Andrzejem Krzywym zgodził się wystąpić w legionowskim ratuszu. Grupa wykonała swoje największe przeboje m.in.: *Moje miasto nocą*, *Zostaliśmy sami* i *Siedem Dni*. Ciepłe, popowe rytmy porwały publiczność i pozwoliły dzieciom choć na chwilę zapomnieć o tragicznych wydarzeniach sprzed kilku dni, które dotknęły ich rodzinne miejscowości. Wszyscy klaskali i śpiewali razem z wokalistą, który po występie nie ukrywał swojego zadowolenia z udziału w inicjatywie.

Andrzej Krzywy oraz jego zespół wystąpili bezpłatnie. ■



Koncert rozgrzał publiczność



Uczestnicy koncertu ze starostą w legionowskim ratuszu

Oni nam pomogli

Podczas XLIV Sesji Rady Powiatu w Legionowie starosta Jan Grabiec złożył podziękowania na ręce osób, które pomagały potrzebującym podczas trudnej sytuacji powodziowej.



Starosta podziękował mł. insp. Wojciechowi Wolkowiczowi, kom. pow. policji w Legionowie oraz insp. Arkadiuszowi Brzozowskiemu, komendantowi CSP



Podziękowania odebrali także komendanci Ochotniczych Straży Pożarnych

Dzięki pomocy, wytrwałości, zaangażowaniu i profesjonalizmowi władz, strażaków, żołnierzy, policjantów, harcerzy oraz wspólnemu wysiłkowi mieszkańców udało się uniknąć tragedii, która mogła bezpośrednio dotknąć ponad 1500 osób. Solidarny udział w akcji przeciwpowodziowej pozwolił skutecznie ochronić życie, zdrowie i dobytek mieszkańców powiatu legionowskiego.

Ponadto Starosta złożył podziękowania na ręce osób oraz instytucji, które pomogły w organizacji pobytu na terenie powiatu legionowskiego dzieci z dotkniętych katastrofą gmin Gąbin, Słubice i Wilków.

Pełną listę osób, które pomogły w walce z powodzią oraz zorganizowaniu pobytu dzieci i młodzieży z terenów dotkniętych kataklizmem publikujemy na stronach 7 i 8. ■

Polder w każdym powiecie

Powódź na terenie powiatu legionowskiego jest niestety realnym zagrożeniem. Majowa i czerwcowa fala powodziowa tym razem na szczęście nie przyniosła poważniejszych szkód. Uwidoczniła jednak słabe punkty wałów i systemów przeciwpowodziowych.

Ogromna mobilizacja służb gminnych, strażaków, wojska i mieszkańców pozwoliła tym razem uniknąć tragedii. Podobna fala powodziowa w latach 50. i 70. doprowadziła do zalania znacznych obszarów naszego powiatu.

Czas wyciągnąć wnioski z sytuacji zagrożenia, aby w przyszłości ograniczyć do minimum ryzyko powodzi:

1. Wzmocnienia i modernizacji wymaga kilka kilometrów wałów przeciwpowodziowych Wisły i Narwi w Jabłonie i Wieliszewie, ale także ujścia Narwi i Bugu do Zalewu Zegrzyńskiego na terenie gminy Serock. Środki na ten cel muszą pilnie się znaleźć w budżecie państwa i funduszach pomocowych UE.
2. Warto przeanalizować możliwość zbudowania sieci małych, kilkusethektarowych zbiorników retencyjnych – suchych polderów, wzdłuż największych rzek w Polsce. Nie da się zbudować takich wałów, które ochronią przed każdą wodą, ale można obniżyć falę powodziową przez system małych polderów. Nawet w tak stosunkowo małym i intensywnie zabudowywanym terenie jak



Starosta Jan Grabiec

nasz powiat, można znaleźć kilkaset hektarów, które mogłyby zostać wykorzystane w taki sposób bez dużych nakładów ze strony państwa (bez konieczności wykupu terenów).

3. Nakłady poniesione na wyposażenie i szkolenie służb ratowniczych zwracają się po wielokroć w sytuacji zagrożenia. Samorządy gminne i Powiat Legionowski w ostatnich latach wyasygnowali kilka milionów złotych na zakupy sprzętu i wyposażenia Państwowej Straży Pożarnej i Ochotniczych Straży Pożarnych. Powinniśmy udzielać nadal takiego wsparcia naszym strażakom. Zagrożenie powodziowe zjednoczyło nas we wspólnym działaniu. Dalsza systematyczna praca powinna zminimalizować ryzyko powodziowe w przyszłości. ■

Razem nam się udało

Rozmowa z wójtem gminy Jabłonna Olgą Muniak

– Czy spotkała się Pani kiedykolwiek z takim zagrożeniem powodziowym w gminie Jabłonna?

– Z pewnością w ciągu ostatnich kilkudziesięciu lat w gminie Jabłonna nie było takiego zagrożenia powodzią jak w maju i czerwcu tego roku. Pierwsza i druga fala powodziowa była o wiele wyższa od tej w 1997 r. Z tak realnym zagrożeniem spotkałam się po raz pierwszy. Dzięki pracy kilkuset osób, uchroniliśmy gminę przed kataklizmem. Są jednak gminy w Polsce, które uległy zalaniu, dlatego intensywnie włączyliśmy się w pomoc dwóm z nich – gminie Gąbin i gminie Wilków.

– Co było najtrudniejsze w akcji przeciwpowodziowej?

– Najtrudniejsza była świadomość o realnym zagrożeniu, jakie groziło naszej gminie. Z dużym niepokojem obserwowałam

podnoszący się stan wody. W trakcie pierwszej akcji przeciwpowodziowej była obawa, że fala będzie tak wysoka, że przeleje się przez wały. W trakcie drugiej akcji, obawiałam się o to, czy nasiąknięte wodą wały wytrzymają przejście kolejnej fali w tak krótkim czasie po przejściu pierwszej.

– Mieszkańcy wzięli spory udział w akcji...

– Mieszkańcy mieli bardzo duży udział w akcji. Byli na wałach w dzień i w nocy. Zgłosiło się wielu ochotników, którzy współpracowali ze służbami mundurowymi. Patrole obywatelskie monitorowały wały przeciwpowodziowe, mieszkańcy pakowali worki z piaskiem, pomagali w układaniu ich w zagrożonych miejscach. Każdy pomagał tak jak mógł. Wał przeciwpowodziowy w gminie Jabłonna ma

ponad 16 km długości. Mieszkańcy, włączając się do akcji przeciwpowodziowej, pomogli chronić go na całej długości. Wszystkie sygnały, które otrzymywaliśmy na bieżąco były sprawdzane przez służby mundurowe i jeśli była taka potrzeba, lokalne podsiąki wzmocniano workami z piaskiem i geowłókniną.

– Jak układała się współpraca z gminnymi jednostkami, np. sołtysami?

– Współpraca zarówno z sołtysami jak i radami sołeckimi układała się wzorowo. Wszyscy mieli poczucie dużej odpowiedzialności za swoje miejscowości i z wielkim zaangażowaniem, a także ofiarnością brali udział w akcji przeciwpowodziowej. Szczególnie chciałabym podkreślić, jak dużą pracę wykonali sołtysi z miejscowości położonych bezpośrednio przy wale przeciwpowodziowym. Wielu z nich zre-



Wójt gminy Jabłonna Olga Muniak

zygnowało w tym czasie z pracy, w pełni poświęcając się działaniom, których celem była bezpośrednia pomoc w akcji. Sołtysi przekazywali informacje mieszkańcom, to do nich zgłaszali się ochotnicy, którzy następnie kierowali byli do konkretnych prac.

– Podziękowania należą się głównie...

– Dziękuję Panu Staroście za pomoc i koordynację działań. Dziękuję służbom mundurowym: Powiatowej Straży Pożarnej, Ochotniczej Straży Pożar-

nej, Wojsku i Policji za ofiarną służbę. Dziękuję sołtysom, radom sołeckim, radnym, członkom Gminnego Zespołu Zarządzania Kryzysowego, harcerzom i firmom, które wspomagały prace osób na wałach. Przede wszystkim dziękuję mieszkańcom gminy Jabłonna za pomoc przy napełnianiu worków z piaskiem, za zorganizowanie patroli obywatelskich, które monitorowały stan wałów i za wszystkie sygnały, które ułatwiały prace służbom mundurowym. ■

Dzieci powodzian w powiecie legionowskim

Tym razem postanowiliśmy zapytać dzieci ze szkoły podstawowej w Słubicach, które przyjechały na zaproszenie władz samorządowych z powiatu legionowskiego w ramach programu pomocy gminom dotkniętych powodzią, jak podobał im się pobyt w powiecie legionowskim.



Dzieci z gminy Słubice z pracą wykonaną specjalnie dla starosty w ramach podziękowania

Natalia Cierpikowska



– Co podobało ci się najbardziej podczas pobytu w powiecie legionowskim?

– Lunapark i Aquapark.
– Która wycieczka, zorganizowana podczas waszego pobytu, wydała ci się najbardziej atrakcyjna?

– Wycieczka do Pałacu Kultury i Nauki, gdzie oglądaliśmy piękne widoki przez lunetę.

– Czy jest osoba, którą z tego wyjazdu zapamiętasz w szczególności?

– Pana, który urządził nam zawody sportowe. Graliśmy koło plaży w ringo i ten pan bardzo fajnie prowadził zawody.

– Będziesz chciała tu kiedyś wrócić z rodzicami na wakacje?

– Chciałabym wrócić tu z rodzicami. Poszłabym z nimi na plażę, pokazałabym im domki i miejsca, które zwiedzaliśmy.

– Jak ci się wydaje, co będziesz czuć, gdy będziesz stąd wyjeżdżać?

– Myślę, że smutek, bo świetnie się tu bawiłam, ale z drugiej strony i radość bo wracam do rodziców.

Paulina Kuskowska



– Co zapamiętasz z przyjazdu do powiatu legionowskiego?

– Najbardziej zapamiętam Lunapark w gminie Nieporęt.

Bawiliśmy się tam świetnie na zjeżdżalniach i karuzelach.

– Która wycieczka, zorganizowana podczas waszego pobytu w powiecie była dla ciebie najbardziej atrakcyjna?

– Tor saneczkowy w Warszawie.

– Będziesz chciała tu kiedyś wrócić z rodzicami na wakacje?

– Mogłabym wrócić, jest tu fajnie.

Kinga Kalińska



– Co podobało ci się najbardziej podczas pobytu w powiecie legionowskim?

– Lunapark. Ja lubię skakać na bungee, a w tym lunaparku

właśnie była taka atrakcja, no i te wszystkie karuzele.

– Która wycieczka, zorganizowana podczas waszego pobytu w powiecie wydała ci się najatrakcyjniejsza?

– Wycieczka na tor saneczkowy w Warszawie.

– Poznałaś tu jakieś dzieci z powiatu legionowskiego?

– Tak, mieliśmy zajęcia w kilku szkołach, gdzie bardzo miło nas przyjęto. Zapoznaliśmy się z jedną dziewczynką, która jak się potem okazało, grała główną rolę w przedstawieniu, na które nas zaproszono.

– Będziesz chciała tu kiedyś wrócić z rodzicami na wakacje?

– Tak, bardzo chciałabym wrócić na Dziką Plażę. Rodzicom chciałabym natomiast pokazać, gdzie byliśmy, co robiliśmy i zwiedzaliśmy.

– Jak ci się wydaje, co będziesz czuć, gdy będziesz stąd wyjeżdżać?

– Z jednej strony chciałabym wyjechać, bo tęsknię za rodzicami a z drugiej nie, bo tutaj było bardzo fajnie i świetnie spędziłam czas.

Paulina Opalewska



– Co zapamiętasz z wyjazdu do powiatu legionowskiego?

– Zapamiętam świetną zabawę i moje nowe koleżanki.

– A co podobało ci się najbardziej?

– Najbardziej podobało mi się w Aquaparku w Hotelu Warszawianka w Jachrance.

– Która wycieczka, zorganizowana podczas waszego pobytu, wydała ci się najbardziej ciekawa?

– Wycieczka do Pałacu Kultury i Nauki.

– Będziesz chciała tu kiedyś wrócić z rodzicami na wakacje?

– Będę chciała tu wrócić z rodzicami, bo tutaj są fajne atrakcje.

Fabiola Walburk



– Co podobało ci się najbardziej podczas pobytu w powiecie legionowskim?

– Lunapark i aquapark.

– Która wycieczka, zorganizowana podczas waszego pobytu w naszym powiecie była dla ciebie najfajniejsza?

– Wycieczka do Warszawy do kina na pokaz filmu 3D „Jak wytresować smoka” oraz na drugi film „Dzień Skrobaczki”.

– Będziesz chciała tu kiedyś wrócić z rodzicami na wakacje?

– Tak, bo jest tu bardzo fajnie i chciałabym pokazać rodzicom wszystkie miejsca, w których byliśmy.

Weronika Urbańska



– Jak podoba ci się powiat legionowski?

– Jest tutaj bardzo fajnie, nie da się tu nudzić.

– A co najbardziej ci się podoba?

– Najbardziej podoba mi się lunapark, który przyjechał z okazji Święta Gminy Nieporęt.

– Którą z wycieczek najmilej wspominasz?

– Wycieczkę do Warszawy do kina na pokaz filmu 3D „Jak wytresować smoka”.

– Co najbardziej zapamiętasz z pobytu w powiecie legionowskim?

– To, że się świetnie tu bawiłam, miałam dobrze zorganizowany czas, i że nie nudziłam się ani przez chwilę.

– Będziesz chciała tu kiedyś wrócić z rodzicami, przyjaciółmi na wakacje albo na wyjazd weekendowy?

– Tak bardzo. ■

Wygraliśmy z żywiołem

Przypomnijmy, że walka z powodzią rozpoczęła się 19 maja, kiedy to starosta legionowski Jan Grabiec ogłosił pogotowie przeciwpowodziowe dla wszystkich gmin oraz zwołał posiedzenie sztabu kryzysowego. Rozpoczął się przegląd wałów i aktualizacja planów ewentualnej ewakuacji ludzi i zwierząt.

Dzień później rozpoczęło się umacnianie wałów i układanie worków z piaskiem, mimo, że stan wody na Wiśle wynosił 314 cm. Te działania opłaciły się, gdyż już dzień później stan wody wynosił 736 cm i ciągle się podnosił. Podczas kolej-

nych dni trwały wyczerpujące prace przy umacnianiu wałów. 22 maja stan wody na Wiśle wynosił 779 cm. Doszło do podtopienia dwóch gospodarstw w Bożej Woli. Trwało umacnianie przesiąkniętych wałów w miejscowości Góra, gmina Wieli-

szew, na rzece Narew. W kolejnych dniach praca wszystkich była skoncentrowana na niedopuszczeniu do przerwania wałów, ich zabezpieczeniu kolejnymi workami z piaskiem i całodobowej kontroli. 24 maja rozpoczęto spuszczenie wody na zaporze w Dębem. Stan wody na Wiśle opadł do 722 cm. 25 maja starosta legionowski wystąpił z wnioskiem o odwołanie alarmu przeciwpowodziowego. ■



Woda podtopiała także drogi przy wałach



Sytuacja wyglądała groźnie



Każda szczelina była natychmiast zabezpieczana



W walce z żywiołem brało udział wielu żołnierzy



Worki z piaskiem były towarem pierwszej potrzeby



Na szczęście woda podtopiła tylko miejsca niezamieszane

Pomogliśmy dzieciom

Przez kilka tygodni powiat legionowski wraz ze wszystkimi gminami, gościł prawie 150 uczniów z trzech zalanych gmin: Gąbin i Słubice położonych w powiecie płockim oraz Wilkowa (powiat opolski, województwo lubelskie).

Dzieci i młodzież (grupy uczęszczające do szkoły podstawowej oraz gimnazjum) miały szansę w normalnych warunkach kontynuować, choćby częściowo,

Żelazowej Woli, Sromowa (gdzie mieści się prywatne muzeum lalek)

- koncertach w filharmonii warszawskiej oraz



Starosta Jan Grabiec i wójt Olga Muniak z ministrem obrony narodowej Bogdanem Klichem



Młodzież z gminy Gąbin



Zastępca wójta Wieliszewa Andrzej Szczodrowski ze starostą w miejscowości Góra

program nauczania. W wolnych chwilach nie zabrakło atrakcji, które pozwoliły im zapomnieć o dramacie, który ich dotknął.

Dzieci i młodzież wzięły udział m.in. w:

- ogniskach integracyjnych z młodzieżą z poszczególnych gmin

legionowskim ratuszu, gdzie charytatywnie zagrała dla nich grupa De Mono

- seansach filmowych, w tym pokazach filmów w technologii 3D.

Uczniowie otrzymali także zestawy upominków, stroje sportowe, artykuły higieniczne, a kilkoro naj-



Naszych gości odwiedził marszałek Bronisław Komorowski

- zawodach sportowych odbywających się na terenie powiatu legionowskiego
- wycieczkach, m.in. do Warszawy, Pułtuska,

bardziej potrzebujących dzieci, także garderobę. Wiele z tych rzeczy udało się zdobyć dzięki pomocy charytatywnej mieszkańców powiatu legionowskiego. ■



Dzięki wspólnej akcji udało się uniknąć najgorszego



Powodzenie świetnie bawili się na koncercie zespołu De Mono

Woda to żywioł

Rozmowa z kpt. Leszkiem Smuniewskim, zastępcą komendanta Powiatowej Straży Pożarnej w Legionowie.

– Na początek, przede wszystkim, podziękowania dla Pana pracowników za tak liczny udział w akcji...

– Ratowanie życia i mienia strażacy mają wpisane w listę swoich podstawowych zadań, więc tak naprawdę robiliśmy to, co do nas należy. Oczywiście, tym razem sytuacja wymagała od nas wyjątkowego zaangażowania i wysiłku. Na szczególne słowa uznania zasługują strażacy z jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych z terenu powiatu, zwłaszcza z gminy Jabłonna i Wieliszew. To oni przez cały

okres zagrożenia powodziowego, oprócz działań związanych z umacnianiem wałów, dozorowali i monitorowali ich stan przez 24 godziny na dobę. Nie sposób też nie wymienić znaczącego udziału w prowadzonych działaniach innych służb i instytucji: żołnierzy, policjantów, ratowników WOPR, harcerzy, prywatnych przedsiębiorców oraz samych mieszkańców.

– Jakie działania były najtrudniejsze podczas walki z żywiołem?

– Na terenie naszego powiatu już od wielu lat nie było tak po-

ważnego zagrożenia powodzią. Dużą niewiadomą było to, jak mocne są wały i jak długo są w stanie wytrzymać ten olbrzymi napór wody. Zarówno kulminacja pierwszej jak i drugiej fali powodziowej trwała w naszym powiecie bardzo długo. Niemal z każdą godziną utrzymywania się tak wysokiej wody, ryzyko uszkodzenia i przerwania wałów było coraz większe. Dodatkowym poważnym problemem, z którym się borykaaliśmy, była trudna sytuacja kadrowa w naszej komendzie, gdyż praktycznie przez cały okres powodzi, kilkunastu zawodowych strażaków z Państwowej Straży Pożarnej brało udział w działaniach poza powiatem,



kpt. Leszek Smuniewski

m.in. w Sandomierzu, Świnarach, czy Dobrzykowie.

– Ile godzin przepracowali strażacy? Ile worków zostało ułożonych?

– Łącznie przy działaniach przeciwpowodziowych 48 strażaków Państwowej Straży Pożarnej spędziło 6.012 godzin, 189 strażaków z Ochotniczych Straży Pożarnych przepracowało 9.821 godzin, Legionowskie WOPR 2400 godzin, a harcerze ZHP 282 godziny. Do tej listy należy jeszcze dodać tysiące godzin pracy żołnierzy oraz policjantów, a także samych mieszkańców. Szacujemy, że do akcji przeciwpowodziowej na terenie włączonych zostało grubo ponad 500 osób, reprezentujących wymienione służby, oraz około 200 samych mieszkańców zagrożonych gmin. W czasie działań, do umacniania i uszczelniania wałów, oraz do tamowania przesiaków i przecieków, zużytych zostało ponad 100 000 worków, kilka tysięcy metrów kwadratowych geowłókniny, oraz prawie 10 tysięcy ton piachu i kruszywa.

– Po dokonaniu analizy...

– Z całą pewnością nasze wały wymagają dokładnego diagno-

zowania ich obecnego stanu technicznego i stopnia uszkodzenia po przejściu obu fal powodziowych. Po dokonaniu takiego rozpoznania, należy czym prędzej przystąpić do ich umacniania. W zakresie operacyjnego przygotowania naszego powiatu do akcji przeciwpowodziowej, na pochwałę zasługuje współpraca pomiędzy samorządami, a służbami ratowniczymi. Można śmiało stwierdzić, że zbudowany i funkcjonujący system bezpieczeństwa powiatu, zdał celująco ten trudny egzamin.

– Czy był taki moment, że myśleliśmy, iż woda zwycięży?

– Woda to żywioł – bardzo potężny i nieprzewidywalny. Takiego przeciwnika nie można lekceważyć. Do całej akcji przeciwpowodziowej wszystkie odpowiedzialne służby podeszły bardzo poważnie i aktywnie, zdając sobie sprawę z katastrofalnych skutków ewentualnego przerwania wałów. Jednak cały czas towarzyszyła nam wiara i nadzieja, że prowadzone przez nas działania uchronią mieszkańców naszych gmin, przed tragedią powodzi. Bogu dzięki tak się stało.

– Jakie powinniśmy wyciągnąć wnioski na przyszłość z tegorocznej powodzi?

– Trzeba dołożyć wszelkich starań, żeby jak najszybciej nasze wały przeciwpowodziowe zostały ocenione przez fachowców, oraz żeby podjęto niezbędne działania przywracające im pożądaną stan techniczny. Powiat i gminy powinny uaktualnić swoje plany przeciwpowodziowe, uwzględniając tegoroczne doświadczenia. ■



Ratowanie życia i mienia strażacy mają wpisane w listę swoich podstawowych zadań



ZAPUZZLOWANI

Gra Powiatu Legionowskiego

od 7 czerwca do 28 sierpnia
rozwiązuj zagadki i szukaj puzzli



szczegóły

jezioro.zegrzynskie.pl

Oficjalny Serwis Turystyczny

Regionu Jeziora Zegrzyńskiego



Serdecznie dziękuję za ofiarny udział w akcji przeciwpowodziowej w maju i czerwcu 2010 r. na terenie powiatu legionowskiego. Dziękuję za pomoc, wytrwałość, zaangażowanie i profesjonalizm. Dzięki wspólnemu wysiłkowi udało się uniknąć tragedii, która mogła bezpośrednio dotknąć ponad 1500 osób. Solidarny udział w akcji przeciwpowodziowej pozwolił skutecznie ochronić życie, zdrowie i dobytek mieszkańców powiatu legionowskiego.



Dziękujemy:

Oldze Muniak – Wójtowi Gminy Jabłonna, Waldemarowi Kownackiemu – Wójtowi Gminy Wieliszew,
gen. bryg. Ryszardowi Jabłońskiemu – Dowódcy 1. Warszawskiej Dywizji Zmechanizowanej,
płk Zenonowi Dąbrowskiemu – Dowódcy 1. Legionowskiego Batalionu Zaopatrzenia,
płk Zbigniewowi Pazurze – Dowódcy 1. Legionowskiego Batalionu Dowodzenia, płk Januszowi Wiatrowi – Dowódcy 1. Warszawskiej Brygady Pancernej,
płk Bogusławowi Musiałowi – Dowódcy 15. Gołdapskiego Pułku Przeciwlotniczego, płk Piotrowi Wolańskiemu – Dowódcy 1. Łomżyńskiego Batalionu Zaopatrzenia,
gen. bryg. pilotowi Dariuszowi Wrońskiemu – Dowódcy 25. Brygady Kawalerii Powietrznej,
Zenonowi Chojnackiemu – Pełnomocnikowi do spraw Łowiectwa Starostwa Powiatowego w Legionowie, Hufcowi Legionowskiemu Związku Harcerstwa Polskiego,
Jednostkom OSP z w Woli Kiełpińskiej, Serocka, Gąsiorowa, Stanisławowa, Jabłonna, Chotomowa, Legionowa, Janówka, Krubina, Kałuszyna, Skrzyszewa,
Wieliszewa, Nieporętu, Kątów Węgierskich oraz Wólki Radzywińskiej,
mł. insp. Wojciechowi Wołkowiczowi – Komendantowi Powiatowemu Policji w Legionowie,
bryg. Mariuszowi Mucha – Komendantowi Powiatowemu Państwowej Straży Pożarnej w Legionowie,
insp. Arkadiuszowi Brzozowskiemu – Komendantowi Centrum Szkolenia Policji, Legionowskiemu Wodnemu Ochotniczemu Pogotowiu Ratunkowemu,
st. chor. szt. mgr Andrzejowi Wojtusikowi – Komendantowi Szkoły Podoficerskiej Wojsk Lądowych w Zegrzu,
Szymonowi Rosiakowi – prezesowi Spółdzielni Mieszkaniowej Lokatorsko-Własnościowej w Legionowie oraz pracownikom spółdzielni.

Jan Grabiec
Starosta Legionowski



Jabłonna



Wieliszew



**Serdecznie dziękuję
za udział w organizacji pobytu na terenie powiatu legionowskiego
dzieci z Gmin Gąbin, Słubice i Wilków.
Dziękuję za opiekę, pomoc i wsparcie oraz wielkie serce okazane dzieciom
z terenów najbardziej dotkniętych powodzią w maju i czerwcu 2010 r.**

Dziękujemy:

Romanowi Smogorzewskiemu – Prezydentowi Miasta Legionowo,
Sylwestrowi Sokolnickiemu – Burmistrzowi
Miasta i Gminy Serock, Waldemarowi
Kownackiemu – Wójtowi Gminy
Wieliszew, Sławomirowi Maciejowi
Mazurowi – Wójtowi Gminy
Nieporęt, Oldze Muniak
– Wójtowi Gminy Jabłonna,
ks. Janowi Gołembiewskiemu
– Proboszczowi Parafii
Rzymsko-Katolickiej
p.w. św. Bartłomieja Apostoła
w Janówku, Pawłowi
Kownackiemu
oraz pracownikom
Referatu Informacji i Promocji
Urzędu Gminy Wieliszew,
Henryce Galas – Kierownikowi
Gminnego Zespołu Oświaty
w Nieporęcie, Annie Żołnierzak
i Tomaszowi Lisowskiemu
z Referatu Edukacji Starostwa
Powiatowego w Legionowie, Marzenie
Litwinek – Dyrektor Ośrodka Krajowego
Komitetu Wychowania Resocjalizującego,
Renacie Mulik i pracownikom z Centrum
Szkoleniowo-Konferencyjnego CSK
w Jachrance, Andrzejowi Krzywemu oraz całemu
Zespołowi De Mono, Bronisławowi Komorowskiemu
– Marszałkowi Sejmu RP, Samodzielnemu Publicznemu
Zakładowi Lecznictwa Otwartego w Legionowie,
Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Legionowie,
Powiatowemu Centrum Pomocy Rodzinie w Legionowie,
Wodnemu Ochotniczemu Pogotowiu Ratunkowemu,



Miłośnikom offroad'u z terenu powiatu legionowskiego,
Warszawy i okolic, Powiatowemu Zespołowi
Szkół Ponadgimnazjalnych
w Legionowie,
Powiatowemu Zespołowi Szkół
Ponadgimnazjalnych w Serocku,
Zespołowi Szkół
Ogólnokształcących nr 2
w Legionowie,
Szkołe Podstawowej w Zespole
Szkolno-Przedszkolnym
w Wólce Radzymińskiej,
Zespołowi
Szkolno-Przedszkolnemu
im. Witolda Zglenickiego
w Woli Kiełpińskiej,
Szkołe Podstawowej
im. I Batalionu Saperów
Kościuszkowskich w Izabelinie,
Szkołe Podstawowej nr 7
im. VII Obwodu „Obroza” AK
w Legionowie, Szkołe Podstawowej
im. Stanisława Moniuszki w Łajskach,
Szkołe Podstawowej im. Tadeusza
Kościuszki w Wieliszewie,
Szkołe Podstawowej w Józefowie,
Szkołe Podstawowej im. Bronisława Tokaja
w Nieporęcie, Szkołe Podstawowej im. Wojska
Polskiego w Białobrzegach, Gimnazjum w Wieliszewie,
Gimnazjum w Skrzyszewie, Ośrodkowi Kultury i Sportu
w Serocku, Centrum Kongresowemu WARSZAWIANKA,
Firmie McDonald's Polska, Jadwidze Łubek – Radnej Rady Miejskiej
w Serocku, Joannie Folwarskiej wraz z przyjaciółmi
i wszystkim Wolontariuszom.

Wspólnie na terenie powiatu legionowskiego ugościliśmy blisko 300 dzieci, dając im radość, wsparcie i otuchę.

Jan Grabiec
Starosta Legionowski



Jabłonna



Legionowo



Nieporęt



Serock



Wieliszew